

Marchwiński, Roman

Plany i mapy majątkowe Warmii z lat 1580-1600 w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 169-186

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PLANY I MAPY MAJĄTKOWE WARMII Z LAT 1580—1600 W ARCHIWUM DIECEZJI WARMIŃSKIEJ W OLSZTYNIE *

Zasób kartograficzny Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej ADWO) nie był dotąd przedmiotem większego zainteresowania historyków kartografii zarówno polskich, jak i niemieckich. Na dobrą sprawę jedynie jeden obiekt kartograficzny, mianowicie rękopiśmienna mapa komornictwa olsztyńskiego z końca pierwszej połowy XVII stulecia (skala 1 : 200 000) doczekała się bliższego omówienia i wzbudziła dyskusję na temat czasu jej powstania i autorstwa¹. Tymczasem mapy i plany przechowywane w ADWO, wprawdzie niezbyt liczne, stanowią cenny i poniekąd unikalny materiał źródłowy, który może znacznie poszerzyć dotychczasową wiedzę o staropolskiej kartografii wielkoskalowej, zwłaszcza jeśli chodzi o teren pruski. Niemiejszy artykuł niech będzie tego częściową ilustracją.

I

Na wstępie kilka uwag o zawartości kartograficznej ADWO. Na jego obecny zasób kartograficzny złożyły się głównie mapy i plany pochodzące z Archi-

* Artykuł jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego na ogólnopolskiej sesji historyków kartografii w Toruniu, dnia 13 października 1978 roku.

1 Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Kapitulne (dalej ADWO, AK), Dokumenty Kapitulne, M 21/18. Po raz pierwszy mapa była ogłoszona drukiem w: *Darstellung der Geschichte Allensteins* (*Geschichte der Stadt Allenstein*, Bd. 2), Allenstein 1930 (*Zur Karte des Kammeramtes Allenstein* — pomniejszona i uproszczona reprodukcja). Omówienia i dobrej fotografii, choć nieco zmniejszonej w stosunku do oryginału (39,5×33 cm), doczekała się dopiero w artykule J. Obląka, *Mapa komornictwa olsztyńskiego z XVII wieku*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* (dalej KMW), 1961, nr 4, ss. 558—562. Autor ten datuje mapę na połowę XVII wieku. Na pierwszą połowę XVII stulecia przyjmuje też czas sporządzenia mapy W. Thimma, *Der Frauenburger Kapitelsnotar Clemens Kalhorn (ca. 1545—1640)*, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* (dalej ZGAE), 1969, Bd. 33, ss. 316—319; tenże, *Die Ermlandkarte von Endersch (1755)*, ZGAE, 1971, Bd. 35, s. 182. Według Thimma autorem mapy miał być prawdopodobnie notariusz kapitulny Klemens Kalhorn. Innego zdania jest A. Steffen, *O wiek odkrytej mapy kameratu olsztyńskiego*, KMW, 1963, nr 2, ss. 282—284, który przyjmuje znacznie wcześniejszy termin jej powstania, ale nie opowiada się wyraźnie za jakąś konkretną datą. Podobnie A. Wakar, *Olsztyn 1353—1945*, Olsztyn 1971, s. 88 (i ryc. 24) przypuszcza nawet, że autorem mapy był Kacper Hennenberger. Nazwy własne, głównie jezior: Košno (Koszno), Ukiel (Uklej), Łańskie (Zombien), występujące na mapie i w rejestrach gospodarczych administratora kapituły warmińskiej na zamku w Olsztynie z pierwszej połowy XVII wieku, oraz pismo — cancellareska, przemawiają jednak za tym, iż datacją Obląka i Thimma jest poprawna. Zob. też dobrą lecz znowu zmniejszoną reprodukcję mapy w: *Mikotaja Kopernika lokacje łanów opuszczonych*. Wyd. M. Biskup, Olsztyn 1970, ryc. 3; *Kopernik na Warmii. Życie i działalność publiczna. Działalność naukowa*, Srodowisko. *Kalendartium*. Red. zbiorowa, Olsztyn 1973, po s. 144.

wum Biskupiego w Lidzbarku Warmińskim i Archiwum Kapitulnego we Fromborku. Poza tym ADWO posiada odrębny zbiór atlasów i map drukowanych.

Mapy, już od czasów Mikołaja Kopernika, gromadzone w zamku lidzbarskim i katedrze fromborskiej powstawały w wyniku działalności gospodarczej i administracyjnej biskupa oraz kapituły warmińskiej, dwóch instytucji, które władały dominium warmińskim, krajem o powierzchni 4250 km². W obecnej strukturze ADWO wymienione archiwa tworzą dwa złożone zespoły aktowe z osobnymi działami kartograficznymi i dlatego omówimy je oddzielnie.

Pierwszy zachowany inwentarz Archiwum Biskupiego w Lidzbarku z 1613 roku² żadnych map nie rejestruje. Podobnie rzecz wygląda w bardziej szczegółowym inwentarzu (*Clavis Archivi Heilsbergensis*) z 1733 roku³. Być może pozostawały one cały czas poza archiwum, w dyspozycji biskupiej służby mierniczej, albo po prostu — inwentarze je pomijały. Konkretnie informacje o mapach przechowywanych w Archiwum Biskupim przynosi dopiero katalog Johanna Martina Saagego z 1857 roku. W uporządkowanym i zinwentaryzowanym na modłę pruskiej archiwistyki zasobie Archiwum Biskupiego, które po przeprowadzce Ignacego Krasickiego do Gniezna trafiło do Fromborka, wszelkie luźne materiały kartograficzne znalazły się w dziale rzeczowym oznaczonym literą „F” i zatytułowanym: *Karten, Zeichnungen und Pläne*. Według katalogu Saagego dział ten obejmował 72 pozycje, wśród których dominowały jednak dziewiętnastowieczne plany architektoniczne budowli kościelnych: kościołów, domów zakonnych, szpitali oraz zamków biskupich. Najstarsze mapy sięgały lat 1605 i 1611 i tworzyły zespół złożony z ośmiu map, kartografujący niemal całą granicę Warmii z Prusami Książęcymi (poza granicą na Pasłęce i odcinkiem przy północno-wschodnich krawędziach komornictwa braniewskiego i melzackiego czyli pieniężnińskiego)⁴. Autorem tych map był mierniczy królewiecki Hans Bodin. Korzystał on niewątpliwie z pomocy geometrów warmińskich, o czym mówią zresztą protokoły wspólnej warmińsko-pruskiej komisji lustrującej granicę⁵. Pośród najstarszych map w katalogu Saagego znajdowała się jeszcze mapa granicy komornictwa lidzbarskiego i dobromiejskiego, sporządzona w 1608 roku przez mierniczego biskupiego Eustachego Kreczmera⁶. Pozostałe mapy pochodziły z czasów rządów pruskich na Warmii.

Ten skromny zasób kartograficzny Archiwum Biskupiego został w późniejszych latach przetrzebiony. Do chwili obecnej z ośmiu map Bodina ocalały trzy⁷, w tym chyba najcenniejsza — barwna mapa południowo-wschodniego odcinka granicy warmińsko-pruskiej od Kociborza (Katmedien) do Sząbruka (Schönbruch) z 1605 roku⁸. (Notabene jest to swego rodzaju curiosum, gdyż jej długość wynosi 4 m). Prace kartograficzne Bodina, doskonała technika ich wykonania i stopień dokładności, świadczą o wysokich umiejętnościach pruskich geometrów z początku XVII stulecia. Należy przy tym zauważyć, że mapy granicy warmińsko-pruskiej z lat 1605 i 1611 to pierwsza tak znakomita delimitacja kartograficzna ziem dawnej Rzeczypospolitej. Stąd postulat, aby

2 ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, Y 4.

3 ADWO, AK, C 53.

4 Katalog Saagego (rękopis w ADWO), ss. 85—86.

5 ADWO, Archiwum Biskupie (dalej AB), C 15, k. 84—100v, 111—122v, 128—131v, 194—245v, 249—290v.

6 Katalog Saagego, s. 86.

7 ADWO, AB, F 19, F 27, F 28.

8 ADWO, AB, F 27.

mapy te szybko znalazły się na warsztacie historyka kartografii, tym bardziej że w zbiorach Staatsarchiv Königsberg (obecnie Geheimes Staatsarchiv, Berlin-Dahlem) zachowały się przynajmniej niektóre wtórniki owych map⁹. Znane są także akta dotyczące rewizji granicy Warmii z Prusami Książęcymi z tego czasu¹⁰. Prawdopodobnie mapom Bodina dorównywała mapa Kreczmera, po której również ślad zaginął.

Drugi trzon zasobu ADWO — Archiwum Kapitulne było porządkowane i spisywane co najmniej od połowy XV wieku¹¹. Lecz ani pierwszy znany inwentarz tego archiwum zatytułowany *Regestrum privilegiorum et litterarum notabilium Capituli Warmiensis*¹², pochodzący właśnie z połowy XV stulecia, ani późniejsze: jeden z drugiej połowy tego wieku¹³, drugi z 1502¹⁴, trzeci z 1508¹⁵ czy też wreszcie sporządzony ręką Kopernika w 1520 roku¹⁶, map nie wykazują. O mapach nic nie mówi również następny, przeszło sto lat późniejszy *Inventarium munimentorum in Archivo Allensteinensi existentium denuo revisum et conscriptum anno 1622*¹⁷. Wszystkie te inwentarze rejestrują wyłącznie dokumenty, które kapituła warmińska gromadziła i przechowywała, w zasadzie, w skarbcu swojego zamku w Olsztynie. Próżno zresztą doszukiwać się w tak dawnych inwentarzach map czy w ogóle jakichś materiałów kartograficznych, kiedy wiadomo, że ich początki są znacznie późniejsze.

Pierwszych informacji o mapach składowanych w wydzielonym locum katedry fromborskiej dostarcza dopiero inwentarz z początku XVIII wieku¹⁸. Informacje te są jednak nazbyt lakoniczne, aby można było coś bliżej powiedzieć o spisanych przekazach kartograficznych. Niewiele bowiem mówią takie zapisy: *Mappa geographica loci Frauenburg et Neering* lub *Mapparum diversarum fasciculus*¹⁹, choć kilka map, o których wspomina inwentarz, udało się zidentyfikować w dzisiejszym zasobie ADWO²⁰.

W uporządkowanym i opracowanym w ciągu XIX wieku, a zwłaszcza w międzywojennym dwudziestolecu XX wieku, zasobie Archiwum Kapitulnego plany i mapy włączone zostały głównie do grupy dokumentów kapitulnych opatrzonych sygnaturą „M 21”. Przedwojenny katalog bądź inwentarz Archiwum Kapitulnego nie ocalał. Zachowane zaś fragmenty inwentarza kartkowego nie dotyczą kartografii. Zrekonstruowany na podstawie dawnych sygnatur obecny katalog Archiwum Kapitulnego wykazuje, że w grupie dokumentów kapitulnych z sygnaturą „M 21” przechowywane były 32 mapy, a ponadto

⁹ Geheimes Staatsarchiv, Berlin-Dahlem, 31 g, nr 12. Za niniejszą informację składam uprzejme podziękowanie dr Teresie Borawskiej.

¹⁰ Zob. przyp. 5.

¹¹ O najstarszych inwentarzach Archiwum Kapitulnego pisał J. Obiłek, *Mikołaja Kopernika «Inwentarz dokumentów w skarbcu na zamku w Olsztynie Roku Pańskiego 1520» oraz inne zapisy archiwalne*, Studia Warmińskie, t. 9, 1972, ss. 12–17.

¹² ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, Y 7a i Y 7b.

¹³ ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, Y 8.

¹⁴ ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, Y 10.

¹⁵ ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, Y 2.

¹⁶ ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, Y 9. Zob. też J. Obiłek, *Mikołaja Kopernika «Inwentarz»*, ss. 41–68.

¹⁷ ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, Y 4.

¹⁸ ADWO, Rep. 128 VII-7.

¹⁹ Ibidem (strony rękopisu inwentarza nie są liczbowane).

²⁰ Tak wymienione w inwentarzu trzy mapy Rogit (Rögitten) mają dzisiaj sygnatury — ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, R 3/1, R 3/2, R 3/3; mapa Kurowa Braniewskiego (Kurau) — ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, M 21/6; mapa Dębina (Eichwald) — ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, M 24/1.

4 mapy tkwiły w innych grupach dokumentów kapitulnych. Ogółem przed drugą wojną światową w Archiwum Kapitulnym znajdowało się 36 luźnych map rękopiśmiennych. Pięć z tych map zaginęło²¹. Warto jeszcze tu nadmienić, że w marcu 1930 roku przekazano ze Staatsarchiv Königsberg do Fromborka znaczną partię archiwałów warmińskich, wśród których były również jakieś mapy²². Ale archiwała te, szczęśliwie zachowane, nie są jeszcze całkowicie opracowane.

Wśród zachowanych map Archiwum Kapitulnego 20 map pochodzi z XVII i XVIII wieku, 11 natomiast z wieku XIX. Pierwsze z nich tworzą zespół planów wsi kapitulnych, wraz ze wspomnianą na początku mapą komornictwa olsztyńskiego z około 1650 roku. Dla charakterystyki i poznania wagi tego zespołu wystarczy powiedzieć o trzech mapach. Najstarsza jest kolorowa, sporządzona na papierze, karta wsi Wierzno Wielkie (Gros Raudtenberg) z 1634 roku, autorstwa geometry Konrada Borcka²³. Stanowi ona piękny przykład prymitywu pejzażowego, w którym najdrobniejsze elementy rysunku podporządkowane zostały kartograficznej wierności obrazowanego terenu. Pod względem techniki wykonania niewiele jej ustępuje mapa wsi Krzywiec (Ditrichsdorff) z 1687 roku, którą wykonał na pergaminie geometra Jan Jonston²⁴. Najmłodsza z omawianego zespołu jest mapa Starego Kawkowa (Vetus Kokendorff). Opracował ją w 1755 roku Jan Mellerski, „geometra iuratus provinciae Warmiensis”²⁵. Barwna mapa Starego Kawkowa zamyka niejako drogę rozwojową warmińskiej kartografii wielkoskalowej. Zapewne niewiele osiemnastowiecznych map majątkowych może z nią konkurować, jeśli chodzi o nowoczesność sposobu przedstawienia terenu. Mamy tu do czynienia ze zdjęciem niemal współczesnym.

W sumie staropolski zasób kartograficzny ADWO przedstawia się dość skromnie, chociaż kryje w sobie zabytki wysokiej klasy. Bez wątplenia zachowane mapy i plany stanowią tylko nieznaczną część dawnych warmińskich zbiorów kartograficznych, które w ciągu wieków uległy przetrzebieniu. Można jednak żywić nadzieję, że w trakcie dalszego porządkowania zasobu archiwum, zwłaszcza pokaźnej masy luźnych akt kapitulnych, przybędą nowe dotychczas nieznane przekazy kartograficzne.

Jak wcześniej wspomniano, ADWO posiada również odrębny zbiór kartograficzny obejmujący atlasy i mapy drukowane. Zbiór ten, utworzony w latach pięćdziesiątych obecnego stulecia, jest systematycznie powiększany. Aktualnie znajduje się w nim około 300 map drukowanych i 16 atlasów. Wśród map przeważają dziewiętnastowieczne i dwudziestowieczne, głównie mapy powiatów z obszaru diecezji warmińskiej. Liczne są także plany miast z tego samego okresu. Najstarszym zabytkiem w zbiorze jest bardzo pomniejszona edycja mapy Prus Kacpra Hennenbergera, prawdopodobnie z 1609 roku²⁶, a wśród pozostałych warto jeszcze odnotować dwa egzemplarze znanej mapy Warmii Jana Fryderyka Enderscha z 1755 roku²⁷ oraz kilkanaście arkuszy mapy

²¹ Chodzi o mapy oznaczone sygnaturami: ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, M 21/3, M 21/5, M 21/7, M 21/8, M 21/12.

²² ADWO, Rep. 128 (rękopiśmienny spis zdawczo-odbiorczy), s. VII.

²³ ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, M 21/3.

²⁴ ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, M 21/2.

²⁵ ADWO, AK, Dokumenty Kapitulne, M 21/13.

²⁶ ADWO, M 54.

²⁷ ADWO, M 198 i M 198 a.

Schröttera, cpublikowanej w 1810 roku²⁸. Ogólnie oceniając proveniencja map drukowanych zgromadzonych w ADWO jest dość przypadkowa i dla historyka kartografii przedstawiają one dość mierną wartość. To samo rzecz można o atlasach, z których tylko trzy pochodzą z drugiej połowy XIX wieku. Absolutnie dystansują je atlasy i dzieła geograficzne Biblioteki „Hosianum” w Olsztynie, na czele z prawdziwym cimelium — drugim (1486) ulmskim wydaniem *Geografii* Ptolemeusza²⁹. To dzieło i inne atlasy zgromadzone w ADWO rejestruje *Katalog* Mariana Łodyńskiego³⁰.

II

Katalogi Archiwum Biskupiego i Archiwum Kapitulnego pomijają milczeniem rękopiśmienne materiały kartograficzne występujące w księgach kancelarii biskupiej i kancelarii kapitulnej. Wyjątkowo w repertorium działów A, B i C Archiwum Biskupiego, sporządzonym w połowie XIX wieku przez Saagego, spisano 14 planów i map wsi, lasów i obiektów gospodarczych z okresu rządów biskupich Marcina Kromera i Szymona Rudnickiego³¹. W rzeczywistości w głównych księgach wpisów kancelarii obu biskupów zachowało się 16 takich przekazów kartograficznych³².

Właśnie o warmińskich mapach majątkowych z końca XVI wieku traktuje niniejszy artykuł, który pomyślany został przede wszystkim jako ogólna informacja źródłoznawcza i bynajmniej nie pretenduje do wyczerpania wszystkich kwestii związanych z pełnym opracowaniem interesującego nas zespołu. Podjęty temat wymaga bowiem dalszych studiów, zwłaszcza nad szczegółowymi okolicznościami powstania map. Temat zaś jest frapujący, bo mamy do czynienia z najwcześniejszymi planami i mapami majątkowymi z terenu Warmii. W dodatku występują one w bogatym zestawie opisowych źródeł kartograficznych, pozwalających dokładnie śledzić proces ich powstawania. Dalej, znamy wcale okazały poczet geometrów warmińskich, którzy pracowali nad owymi mapami, oraz akty intromisji na urząd geometry. Wreszcie, i co najważniejsze, w bezpośrednim związku z nimi pozostaje, zachowany w odpisie z początku XVII wieku, rękopiśmienny podręcznik sztuki mierniczej pióra proboszcza wartemborskiego (barczewskiego) Wilhelma Baldensheima³³, uzna-

²⁸ ADWO, M 66.

²⁹ Biblioteka Warmińskiego Seminarium Duchownego „Hosianum” w Olsztynie, sygn. Icn. 232.

³⁰ *Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce*, z. 2 (uzupełniający): *Katalog atlasów i dzieł geograficznych 1482–1800*. Red. i oprac. M. Łodyński przy wsp. T. Paćko, W. Zemaitis, Warszawa 1963, s. XXII; *Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce*, z. 3: *Katalog atlasów 1801–1919*. Red. i oprac. M. Łodyński przy wsp. J. Lipińskiej, T. Paćko, W. Zemaitis, Warszawa 1965, nr 1115, 1309, 1496.

³¹ *Repertorium über die in den Abteilungen A, B und C des bischöflichen Archives zu Frauenburg...* (rękopis w ADWO), s. 198. Na podstawie spisu Saagego również współcześnie sporządzono wykaz tych planów i map. Zob. *Katalog działu kartografii* (maszynopis w ADWO), s. 15.

³² W repertorium Saagego pominięto plan Sprinckmühle z ok. 1594 roku (ADWO, AB, A 5, k. 400v — rysunek na odwrocie planu granic Modyt i Biell) oraz plan granic 15 wólk orneckich w Krasnym Borze (Schönheidt) z 1612 roku (ADWO, A 10, po k. 141 plan wklejony). Ostatni plan sygnował geometra biskupi Eustachy Kreczmer.

³³ ADWO, AB, C 15, k. 174v–182v.

ny w nauce niemieckiej za dzieło oryginalne i datowany na około rok 1580³⁴. Tak obfitego kontekstu przekazów źródłowych nie posiadają żadne ze znanych zespołów map majątkowych z XVI wieku, choćby dla przykładu posiadłości i terenów miejskich Gdańska czy północnego Podlasia³⁵. Stąd wydaje się, że bliższe zbadanie warmińskich źródeł kartograficznych z końca XVI stulecia może wnieść sporo nowych spostrzeżeń co do początków map wielkoskalowych na ziemiach polskich, którym cenne studium teoretyczne poświęcił Janusz Gołaski³⁶.

O najstarszych warmińskich mapach majątkowych nie ma nawet drobnej wzmianki w dotychczasowej literaturze z zakresu historii kartografii i geodezji. Również nic na ich temat nie powiedziano w niemieckim i polskim piśmiennictwie historycznym zajmującym się Warmią. Rzecz z namienna, że nawet tak sumienni badacze dziejów osadnictwa na Warmii, jak Victor Röhrich³⁷ i Hans Schmauch³⁸, choć bezspornie owe mapy oglądali, nie poświęcili im najmniejszej uwagi. Nie wspomnieli o nich także Eugen Brachvogel³⁹, który omawiając koleje losów rękopisu podręcznika Baldensheima pierwszy dostrzegł dobrze zorganizowaną służbę mierniczą na Warmii w czasach Kromera i wymienił nazwiska trzech spośród pięciu znanych nam geometrów pracujących na Warmii. Zarys dziejów pruskiego miernictwa Heinricha Roeddera⁴⁰ zaś w ogóle pomija Warmię, na co wskazał już wcześniej cytowany Brachvogel. I w naszym zatem przypadku zaznaczyła się znana tendencja w badaniach nad dziejami kartografii, które do niedawna pomijały mapy wielkoskalowe oraz niedoceniały tego typu źródła przez historyków, co mocno podniósł Stanisław Alexandrowicz⁴¹.

III

Omawiany zespół składa się z 14 planów i map. Znajdują się one w dwóch rejestrach czynności biskupich („acta episcoporum”) z lat 1580—1588⁴² i 1587—

34 F. Hipler, *Bibliotheca Warmiensis oder Literaturgeschichte des Bisthums Ermland*, Bd. 1, Braunsberg-Leipzig 1872, s. 204; [E.] Brachvogel, *Die handschriftliche Bücherei des ermländischen Domherrn Johann Kunigk († 1719)*, ZGAE, 1923, Bd. 21, ss. 349—352; [G.] Lühr, *Baldensheim, Wilhelm*, [w:] *Altpreussische Biographie*, Bd. 1, Marburg/Lahn 1974, s. 28.

35 Zob. P. Groth, *Cenniejsze zabytki kartograficzne w XVI—XVIII znajdujące się w WAP w Gdańsku*, Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, 1958, t. 4, z. 1, ss. 373—397; M. Pełczar, *Fryderyk Berndt — mierniczy Gdańska przetomu XVI i XVII wieku*, Libri Gedanenses, 1973, t. 4—5, ss. 93—117; S. Alexandrowicz, *Mapy majątkowe północnego Podlasia z XVI wieku*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej (dalej KHKM), 1966, rocz. 14, ss. 280—305.

36 J. Gołaski, *Kształtowanie się mapy wst w Polsce do końca XVIII w. Studia nad genezą wielkoskalowej informacji kartograficznej*, Wrocław 1969.

37 [V.] Röhrich, *Die Kolonisation des Ermlandens*, ZGAE, Bd. 12, 1899, ss. 601—724; Bd. 13, 1901, ss. 325—487, 742—980; Bd. 14, 1903, ss. 131—355, 611—709; Bd. 18, 1913, ss. 243—394; Bd. 19, 1916, ss. 173—308; Bd. 20, 1919, ss. 1—227; Bd. 21, 1923, ss. 277—337, 394—411; Bd. 22, 1924, ss. 1—38.

38 H. Schmauch, *Die Wiederbesiedlung des Ermlandens im 16. Jahrhundert*, ZGAE, 1929, Bd. 23, ss. 537—732; *tenże, Bestiedlung und Bevölkerung des südlichen Ermlandens*, Prussia. Zeitschrift für Heimatkunde und Heimatschutz, 1933, Bd. 30, ss. 142—161.

39 [E.] Brachvogel, op. cit.

40 H. Roedder, *Zur Geschichte des Vermessungswesens Preussens, insbesondere Altpreussens aus der ältesten Zeit bis in das 19. Jahrhundert*, Stuttgart 1908.

41 S. Alexandrowicz, *Polskie mapy majątkowe z XVI—XVIII w. jako źródła historyczne*, w: *Problemy nauk pomocniczych historii*, t. 3, Katowice 1974, ss. 129—141.

42 ADWO, AB, A 4.

1600⁴³, a więc głównie z okresu rządów na Warmii Marcina Kromera i Andrzeja Batorego oraz częściowo z czasu wakansu na stolicy warmińskiej po śmierci tego drugiego biskupa.

Rejestry czynności biskupów warmińskich, podobnie jak w innych kancelariach biskupich⁴⁴, stanowiły główne księgi wpisów kancelarii „curiae episcopalis” w Lidzbarku. Nie ma tu miejsca na bliższą charakterystykę tych ksiąg, ale w całej rozciągłości można do nich odnieść stwierdzenia Andrzeja Tomczaka, poczynione nad „acta episcoporum” kancelarii biskupów wrocławskich, że są to „— rejestry czynności Biskupa, czynności w szerokim tego słowa znaczeniu. Będą to czynności własne biskupa, czy jego urzędu, wynikające ze sprawowania władzy administracyjnej w diecezji i w dobrach stołu biskupiego, władzy sądowej w zakresie «privilegium fori» w stosunku do duchowieństwa i co do «causae spirituales», a także w zakresie zwierzchnictwa patrymonialnego nad poddanyami. Wyrażając się inaczej: jest to protokół urzędowania biskupa jako zwierzchnika diecezji i pana feudalnego”⁴⁵. Stąd w „acta episcoporum” kancelarii biskupów warmińskich rejestrowano również czynności komisji wyznaczonych przez biskupa do rozgraniczania dóbr ziemskich czy ustalania granic lokowanych wsi lub zakładanych obiektów gospodarczych na terenie komornictw biskupich. Według wstępnych obliczeń do trzech rejestrów kromerowskich (łącznie z okresem jego koadiutury) wniesiono blisko 50 aktów granicznych. Z nimi to związana jest większość omawianych planów i map, bowiem tylko dla dwóch akty się nie zachowały.

Spśród interesujących nas 14 planów i map, 5 wykonano na osobnych kartach papierowych, które już pod koniec XVI wieku wklejono do ksiąg. Natomiast pozostałych 9 narysowano bezpośrednio na stronach ksiąg, przeważnie zamykając nimi wpisy odpowiednich aktów granicznych. Rozmiary poszczególnych planów i map zawiera załączony wykaz. Największy z planów ma 30,5 cm wysokości i 39,5 cm szerokości, najmniejsza zaś mapa mierzy 18,5×21,5 cm.

Wszystkie plany i mapy są rysowane piórem w kolorze czarnego lub brązowego inkaustu. Karty wklejone do ksiąg wyszły bez wątpienia spod rąk geometrów, natomiast rysunki na stronicach ksiąg sporządzili notariusze kancelarii „curiae episcopalis” w Lidzbarku.

Wszystkie kartografowane wsie, dwory, lasy i obiekty gospodarcze leżały na obszarze południowej i środkowej Warmii, w następujących komornictwach biskupich: 5 — w jeziorańskim; 4 — w reszelskim; 4 — w wartemborskim (barczewskim); 1 — w jeziorańskim, reszelskim i lidzbarskim.

Kwestia datowania poszczególnych przekazów kartograficznych nie nastęrcza większych trudności, ponieważ dla 12 z nich akty graniczne dostarczają nawet dat dziennych. Dziesięć z nich sporządzono w latach 1580—1588, dwa zaś w roku 1600. Nie wdając się tutaj w szczegóły (analiza treści przekazów, okoliczności ich powstania, filigrany), dwa pozostałe powstały około 1594 roku. Ramy chronologiczne powstania omawianych planów i map zamykają się za-

⁴³ ADWO, AB, A 5.

⁴⁴ Zob. A. Tomczak, *Kancelaria biskupów wrocławskich w okresie księgi wpisów (XV—XVIII w)*, Toruń 1964, ss. 173—211. Warto nadmienić, że także w księgach kancelarii biskupów wrocławskich znajdują się materiały kartograficzne, czego przykładem jest kolorowa mapa klucza wrocławskiego biskupich dóbr stołowych, wklejona do jednego z rejestrów gospodarczych biskupa Hieronima Rozrażewskiego (1581—1600) — ibidem, s. 150 i ryc. 14.

⁴⁵ Ibidem, s. 211.

tem latami 1580—1600, przy czym większość pochodzi z okresu rządów biskupich Kromera.

Rozróżnienie na „plany” i „mapy” przyjęto zgodnie z propozycją Alexandrowicza⁴⁶ w odniesieniu do staropolskich map majątkowych: planami nazywamy zawsze karty w skali większej niż 1 : 20 000, a równe lub mniejsze tej skali — mapami. Według tego podziału dysponujemy 9 planami i 5 mapami. Skale wahają się od ok. 1 : 8 000 do ok. 1 : 25 000.

Jeśli chodzi o podział planów i map pod względem ich przeznaczenia, to — idąc znów za Alexandrowiczem⁴⁷ — w zasadzie mamy do czynienia z planami i mapami granicznymi⁴⁸, gdyż przedstawiają one przebieg granic wsi, dworów, lasów i obiektów gospodarczych, chociaż niektóre z nich posiadają także sporo elementów charakterystycznych dla map inwentaryzujących grunty.

IV

Część spośród rozpatrywanych planów i map powstała w związku ze sporanami i roszczeniami majątkowymi. Do tych należą:

1 — plan granic Biesowa (Gros Bessau) i Biesówka (Kleynn Bessau), 1585 rok, skala ok. 1 : 16 000;

2 — plan granic Ryńskiego Młyna (Reynsmulle), Swiedówki (Spanenkrebs), Koprzywnika (Lemkenhoffe oder Rosenort) i 10 morgów sołtysa z Unikowa (10 Morgen des Scholtzen vom Glockstein), 1585 rok, skala ok. 1 : 17 000;

3 — mapa granic Bredynek (Bredingeck), 1600 rok, skala ok. 1 : 25 000;

4 — mapa granic Stanclewa (Stanislaowa), 1600 rok, skala ok. 1 : 25 000.

Najlepszymi przykładami w tej grupie są mapy granic Stanclewa i Bredynek, które sporządzono niewątpliwie z powodu przewlekłego sporu między tymi wsiami o jedną włókę gruntów położoną przy ich granicy. Spór rozstrzygnięto polubownie w 1600⁴⁹, przyjmując za podstawę rozdziału gruntów obu wsi granicę wytyczoną wcześniej, zapewne podczas lokacji Stanclewa i Bredynek (1569). Jasno zresztą informuje o tym dopisek na mapie granic Stanclewa: „Diese Landtgrenztz ist nach [!] zwistig, unterdess ist ein verlorn Grentz umb Stanislanowa und Breding gemacht worden”⁵⁰.

Kolejna grupa planów i map powstała w związku z pomiarami inwentaryzacyjnymi powierzchni wsi i lasów, przy czym pewną rolę mogły tu także odegrać trudno uchwytnie w źródłach zatargi graniczne między wsiami. Są to:

1 — plan granic i podziału Lakmedów (Lackmediae descriptio), czyli lasu położonego na południowy-wschód od Bisztyńka, 1580 rok, skala ok. 1 : 15 000;

2 — plan granic Troszkowa (Klakendorf) i podziału Lasu Begonity, 1585 rok, skala ok. 1 : 17 000;

3 — mapa granic i podziału Kronowa (Abriss uber Cronaw), 1586 rok, skala ok. 1 : 21 000;

4 — plan zabudowy i układu pól Czerwonki (Rottenflüss), 1587 rok, skala ok. 1 : 8 000;

46 S. Alexandrowicz, *Polskie mapy majątkowe*, s. 133.

47 Ibidem, ss. 132—133.

48 Typową mapę graniczną opublikował ostatnio A. Lemański, *Mapa granic wsi Grabowa sprzed 1608 roku w muzeum kwiadzińskim*, KHKM, rocz. 25, 1977, ss. 93—99.

49 ADWO, AB, A' 7, k. 35—35v.

50 ADWO, AB, A 5, k. 398.

5 — mapa granic posiadłości Barczewa (Abriss uber der Wartenburger 165. Huben), 1588 rok, skala ok. 1 : 21 000;

6 — plan granic Mołdyt (Molditten) i Bieli (Weyssensehe), ok. 1594 roku, skala ok. 1 : 10 000.

Znów dla przykładu: ostatni plan dostarcza dobrej wskazówki na temat okoliczności sporządzenia rysunku granic Mołdyt i Bieli. Oto bowiem czytamy na tym planie, że „Moldätten hatt 12 Huben 21 Morgen, Mangelle 4 Huben 24 Morgen”⁵¹.

Wreszcie trzy plany i jedna mapa pozostają w wyraźnym związku z falą nowego osadnictwa, która ogarnęła południową Warmię za czasów Stanisława Hozjusza i Marcina Kromera. Według Schmaucha, założono wówczas na południowych kresach dominium warmińskiego 5 wsi czynszowych, 7 dworów służebnych, 1 dwór wolny na prawie chełmińskim, 4 osady młyńskie i 1 osadę z karczmą⁵². Dodajmy, że pustki i puszcze biskupie zasiedlali przeważnie przybysze polscy z terenu Mazowsza. Częściowe odbicie tego osadnictwa oddają:

1 — plan granic Kojtryn (Kattreynen), Nasów (Nassa) i Marcinkowa Nowego (Martenssdorff), 1585 rok, skala ok. 1 : 16 000;

2 — plan granic Bukowej Góry (Brandheide), 1587 rok, skala ok. 1 : 15 000;

3 — mapa granic Południowa (Poludnewo), 1587 rok, skala ok. 1 : 20 000;

4 — plan granic Sprinckmühle (obiekt nie zidentyfikowany, ale położony na terytorium komornictwa wartemborskiego czyli barczewskiego, zaraz przy granicy z Prusami Książęcymi, na wysokości Rumów i Sąpiałów), ok. 1594 roku, skala ok. 1 : 9 000.

V

Ogół badanych planów i map można nazwać kartograficznymi prymitywami napisowymi. Zgodnie bowiem ze systematyką Gołaskiego „— do prymitywów napisowych zaliczają się te mapy, które powstały w kręgu oddziaływania przekazu pisanego”⁵³, czyli w naszym przypadku — aktu granicznego, w łączności z którym one występują. Trzeba jednak od razu podnieść, że niektóre z badanych źródeł kartograficznych posługują się również środkami pejzażowymi, przez co oscylują ku prymitywom pejzażowym. Co więcej, te plany i mapy powstały w wyniku zastosowania dość wysokiej techniki geodezyjnej i operują często dokładnymi danymi pomiarowymi. Ogólnie rzecz biorąc, są to przekazy kartograficzne o strukturze mieszanej, w których równocześnie występują elementy napisowe, pejzażowe i przede wszystkim geodezyjne.

Najbardziej klasycznymi przykładami przekazów o strukturze mieszanej są plany: granic Biesowa i Biesówka oraz granic Kojtryn, Nasów i Marcinkowa Nowego. Treść ich składa się bowiem z linii osnowy pomiarowej, zapisu miar długości, znaków granicznych, znaków budynków, znaków drzew, znaków obiektów leżących w płaszczyźnie poziomej terenu — jezior, bagien i łąk oraz także z napisów objaśniających poszczególne znaki lub informujących o stosunkach przestrzennych nie wyrażonych przy pomocy znaków. Z kolei plan granic i podziału Lakmedów, to przykład przekazu kartograficznego, w którym główną treść tworzą linie pomiarów, zapisy miar długości, znaki

51 ADWO, AB, A 5, k. 400v.

52 H. Schmauch, *Bestiedung und Bevölkerung*, s. 152.

53 J. Gołaski, op. cit., s. 84.

graniczne i napisy wskazujące na przynależność i wielkość powierzchni poszczególnych rewirów leśnych. Pod względem charakteru treści, plan Lakmedów zbliżony jest do znanej gdańskiej mapy gruntów wsi Bogatka (Reichenberg), którą wykonał w 1558 roku Johan Wolff⁵⁴. Całkowicie inaczej ujęta została treść planu Czerwonki. Mamy tu właściwie do czynienia tylko ze schematycznym rysunkiem zabudowy i układu pól tej warmińskiej wsi. Szczegółowo o treści każdego przekazu informują załączone fotokopie.

Zasadniczym elementem treści — poza wspomnianym planem Czerwonki — każdego z planów czy map są dane geodezyjne o mierzonym obiekcie powierzchniowym. Oczywiście, nie na wszystkich przekazach kartograficznych przedstawiają się one jednakowo. Najszerszy ich zestaw znajdujemy na planie granic Troszkowa i podziału Lasu Begonity, na którym odczytujemy ściany i dukty graniczne wyznaczone prostymi liniami, opisane dokładnie znaki węgielników, ścienne znaki graniczne (kopce, kamienie, w tym z napisem „Millstein”, drzewo z naciosami) między którymi zaznaczono miary długości w sznurach (Schnüre) oraz azymuty. Dzięki rysunkowi kompasu z oznaczonymi czterema podstawowymi kierunkami, plan jest dokładnie zorientowany. Dla pełnego obrazu informacji geodezyjnych tkwiących w omawianych źródłach kartograficznych dodamy jeszcze, że miary długości oznaczano ponadto w prętach (Rüte), rysunki znaków ściennych (kamieni) opisywano jako „Rothstein”, „Creutzstein”, a na kartografowanych terenach podmokłych rysowano znaki pali.

Pięć planów ma dokładną orientację północną (rysunki kompasów lub, jak na planie granic Mołdyt i Bieli, stylizowanej igły magnetycznej). Pozostałe, rysowane bezpośrednio na kartach ksiąg, są zorientowane różnie. O ich orientacji decydował kształt rysunku w połączeniu z wielkością miejsca na stronie księgi, przeznaczonego pod dany rysunek.

Ważną część treści planów i map zajmują napisy, które w zasadzie nie tworzą samodzielnych znaków napisowych lecz służą objaśnianiu znaków topograficznych: kopców i kamieni ściennych, jezior, stawów, rzek, bagien, łąk, znaków budynków stanowiących sygnatury miejscowości, obiektów gospodarczych itd. Przeważnie są one krótkie, złożone z kilku słów, oddających prosto i trafnie istotę rzeczy. Niekiedy jednak napisy podają szerszą informację na temat określonego znaku. Dla przykładu: na mapie granic Stanclewa (miejscowość położona na pograniczu warmińsko-pruskim) jeden z napisów stwierdza, że w danym miejscu wiesz nie ma węgelnika (Ortstein) z terytorium pruskim, ponieważ granica z Prusami Książęcymi jest jeszcze sporna („Alhie ist kein Ortstein, darumb dass die Landtgrentze mit dem Hertzogtums noch strittig”) ⁵⁵. Poważna liczba napisów służyła do objaśniania wielkości powierzchni mierzonych gruntów i działów oraz rewirów leśnych. Na planie Lakmedów z nieocenioną pedanterią zapisano długość obwodu i powierzchnię tego starożytnego lasu („Sylva Lackmedia suo ambitu continet 324 funes et 1/2 perticam, facit miliaria Culmenses 1 1/2 et 54 funes. Eius area habet mansos 28 et 26 iugera, duosque funes. Pertinet vero ea silva ad prefecturam Heilspergensem”) ⁵⁶.

Napisy jako samodzielne znaki występują jedynie przy oznaczaniu położenia miejscowości. Takie znaki napisowe są dwójakiego rodzaju: jedne samymi

⁵⁴ Zob. P. Groth, op. cit., s. 378; J. Gołaski, op. cit., s. 147 i ryc. 63 z reprodukcją fragmentu tej mapy.

⁵⁵ ADWO, AB, A 5, k. 396.

⁵⁶ ADWO, AB, A 4, k. 41.

nazwami własnymi wskazują wieś⁵⁷, drugie natomiast podają nazwy otoczone prostokątnymi ramkami⁵⁸. Ramki niejako wypuklały znak napisowy. Trudno zaś dopatrywać się w nich konturu, a tym bardziej dokładnej lokalizacji miejscowości⁵⁹.

Położenie miejscowości, zwłaszcza wewnątrz linii pomiarów, przedstawiano także za pomocą znaków pojedynczych lub występujących grupowo budynków. Rysunki domu czy dworu, jako sygnatury miejscowości, kreślone są schematycznie krótkimi kreskami, zawsze w perspektywie czołowej. Niekiedy dawały znać o sobie indywidualne zdolności rysownicze geometry. I tak na planie granic Kojtryn, Nasów i Marcinkowa Nowego oglądamy stylizowane, wypełnione detalami rysunki dworów w Kojtrynach i Kromerowie (Kramarskenhof). Rysunki te zapewne starały się oddać rzeczywisty wygląd owych budowli. Jeszcze inne znaki domów figurują na planie granic Mołdyt i Bieli. Sygnatury oznaczające Troksy (Luszaunen) i Mołdyty, to sporządzone cienkimi kreskami rysunki domów, których frontowe i boczne ściany znajdują się na wspólnej podstawie, a z kominów ulatuje dym. Znaki budynków są zorientowane różnie względem podstawy planu bądź mapy. Sporadycznie tylko są one usytuowane równolegle do podstawy.

Pośród kartografowanych obiektów trójwymiarowych łatwo można rozróżnić znaki młynów. Zawsze przedstawiają one schematycznie narysowany dom połączony z kołem⁶⁰. Natomiast gdyby nie napisy objaśniające (der Kruck) trudno byłoby szukać wśród znaków budynków karczem⁶¹. Podobnie rzecz wygląda ze znakiem mostu na mapie granic i podziału Kronowa. Napis „Weibische Brücke” przy rysunku „drabinki” świadczy niewątpliwie, że chodzi o mostek na bezimiennej strudze przecinającej drogę z Kronowa do Wipsowa. Dzięki temu napisowi pewnie daje się zidentyfikować na planie granic Bukowej Góry podobną „drabinkę” jako mostek przerzucony przez rzekę Czerwonkę. Napisy na planie Czerwonki dokładnie objaśniają rysunki płotów i bram w tej wsi.

Dwa plany, mianowicie Biesowa i Biesówka oraz Kojtryn, Nasów i Marcinkowa Nowego przedstawiają rysunki drzew uszeregowanych w zwarte kompleksy leśne. Rysunki wykonane są według jednego schematu. Ze stylizacji zaś wynika, że chodzi o drzewa liściaste. Bardziej indywidualne rysunki drzew spotykamy wówczas, kiedy pełniły one funkcje znaków granicznych, o czym była już mowa.

Południowa i środkowa Warmia, jak całe Pojezierze Mazurskie, to obszar najmłodszego zlodowacenia, który obfituje w pokaźną liczbę dużych i małych jezior, stawów, bagien, rzek i strumyków. Dlatego też elementy hydrograficzne stanowią niezwykle ważną część treści wszystkich omawianych planów i map.

Forma rysunku stałych zbiorników wodnych wyraźnie różnicuje się na dwie grupy. Część z nich przedstawia niewątpliwie bardzo orientacyjne zarzysy linii brzegowej, oparte wyłącznie na wrażeniach wzrokowych rysownika. Wystarczy porównać rysunek stawu wiejskiego (der Teych) w Bredynkach, który

57 Zob. np. plan granic Biesowa i Biesówka.

58 Zob. np. mapa granic i podziału Kronowa.

59 Zob. J. Gołaski, op. cit., s. 93, gdzie uwagi na temat funkcji ramek jako części znaku napisowego.

60 Zob. np. plan granic Ryńskiego Miyna, Swiedówki, Koprzywnika i 10 morgów sołtysa z Unikowa.

61 Zob. np. plan zabudowy i układu pól Czerwonki.

jednocześnie dokumentują pochodzące z tego samego czasu (1600) mapy Bredynek i Stanlewa, aby od razu dostrzec, że jest on na pewno zdeformowany. Podobnie rzecz wygląda z rysunkami jezior: Dłużka (der Sehe Dlusek), Raksy (der Sehe Raxk; dzisiaj nie istnieje) i stawu w Bartoldach Wielkich (Barteldorffer Teich) na mapie granic Południowa czy jeziora Jełmuń (Der Sehe Gelmauw) i Mojtynek (Motinken), tworzącego obecnie łąki, na mapie granic Stanlewa.

Zupełnie inaczej wyglądają linie brzegowe południowej części jeziora Tejstymy (Teistimmen See) na planie granic Biesowa i Biesówka oraz kontury południowego brzegu jeziora Dadaj (Der Sehe Dadai) i północnej części Jeziora Rzeckiego (Der Naltz) na planie granic Kojtryn, Nasów i Marcinkowa Nowego. Otóż kontury wymienionych jezior narysowane zostały przy pomocy linii pomiarowych i są przeto bardzo zbliżone do dzisiejszych. Ale wkraczamy tutaj już w ważki problem dokładności omawianych planów i map, o którym niebawem. Nieodłącznym szczegółem rysunku każdego jeziora i stawu są znaczki imitujące fale. W odróżnieniu od jezior i stawów, bagna i łągawiska zaznaczone są niekształtnymi kropkowanymi plamami⁶² lub plamami z łamanymi liniami w środku⁶³.

Rysunek biegu licznych kartografowanych rzek i strumieni jest mniej lub więcej zgeneralizowany. Podwójnie kreślone linie, cznaczające rzeki, mają te same mankamenty jeśli idzie o dokładność co linie obrysowane jezior i stawów, które powstały pod wpływem wrażeń wzrokowych. Wyjątek stanowi rysunek części biegu rzeki Sajny i jej lewobrzeżnego dopływu (Seger flis), dzisiaj bezimiennego, przedstawiony na planie granic Mołdyt i Bieli. Linie pomiarowe określają bowiem bieg rzek, ponieważ płynęły one akurat wzdłuż północnej i zachodniej granicy posiadłości mołdyckiego dworu.

Plan granic Mołdyt i Bieli utrwała także — za pomocą rysunku sześciu pagórków przedstawionych w perspektywie czołowej — pionowe ukształtowanie powierzchni najbliższej okolicy Mołdyt od strony południowej. Takiego elementu treści nie mają pozostałe omawiane tu plany czy mapy.

VI

Nie łatwa jest ocena dokładności omawianych planów i map. Wymaga ona specjalistycznych badań zarówno historyczno-geograficznych, jak i historyczno-geodezyjnych. Zmiany środowiska geograficznego, naturalne i antropogeniczne, jakie nastąpiły w ciągu czterech wieków na obszarze mikroregionu, na południowej i środkowej Warmii, w znacznej mierze utrudniają pełną ocenę dokładności omawianych przekazów kartograficznych. Na obecnym etapie studiów należy ograniczyć się więc do kilku tylko uwag, które wynikają z porównania szesnastowiecznych informacji kartograficznych z nowoczesnymi mapami topograficznymi w skali 1 : 10 000 i 1 : 25 000. Wprawdzie w świetle celnego studium Jana Szeligi⁶⁴, podstawową mapą do badań historyczno-geograficznych terytorium północnej Polski, w tym Warmii, jest mapa Schrötera (1810), pierwsza pruska mapa oparta na pomiarach triangulacyjnych, ale ze

⁶² Zob. np. plan granic Bukowej Góry.

⁶³ Zob. np. plan granic Troszkowa i podziału Lasu Begonity.

⁶⁴ J. Szeliga, Pierwsza szczegółowa mapa północno-wschodniej Polski oparta na triangulacji (1810 r.), *Zeszyty Geograficzne WSP w Gdańsku*, rocz. 11, 1969, ss. 79–101.



2. Plan granic Biesowa (Gross Bessau) i Biesówka (Kleynn Bessau), 1955 rok



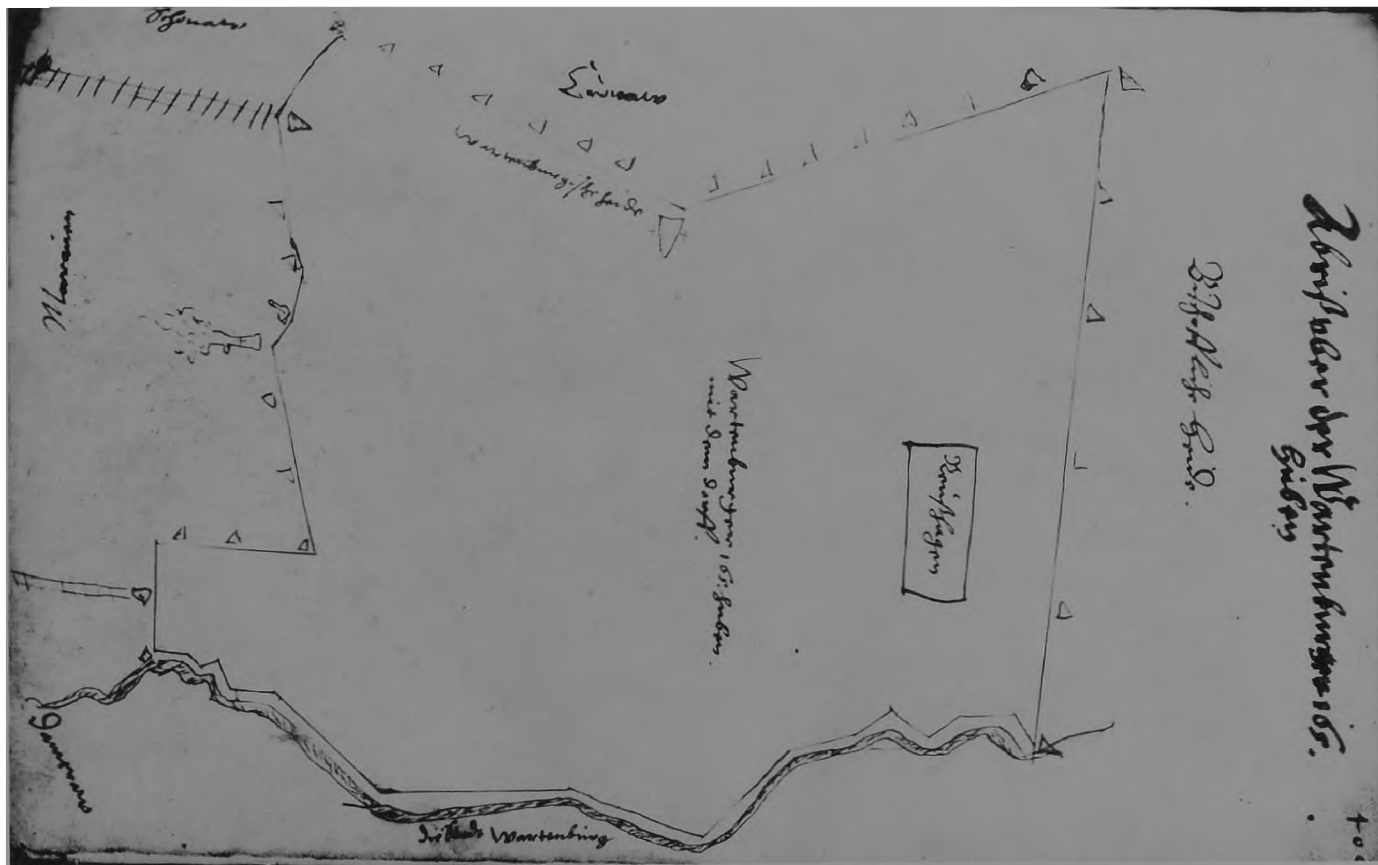
3. Plan granic Kaitren (Kaitrenopol), Nasów (Nasen) i Marcinów Nowe (Martenstadt) 1686 r.



4. Plan granic Ryńskiego Młyna (Reynsmulle), Swiedówki (Spanenkrebs), Koprzywnika (Lemkenhoffe / oder Rosenort) i 10 morgów saltsa z Unikawa (Glockstein), 1585 rok



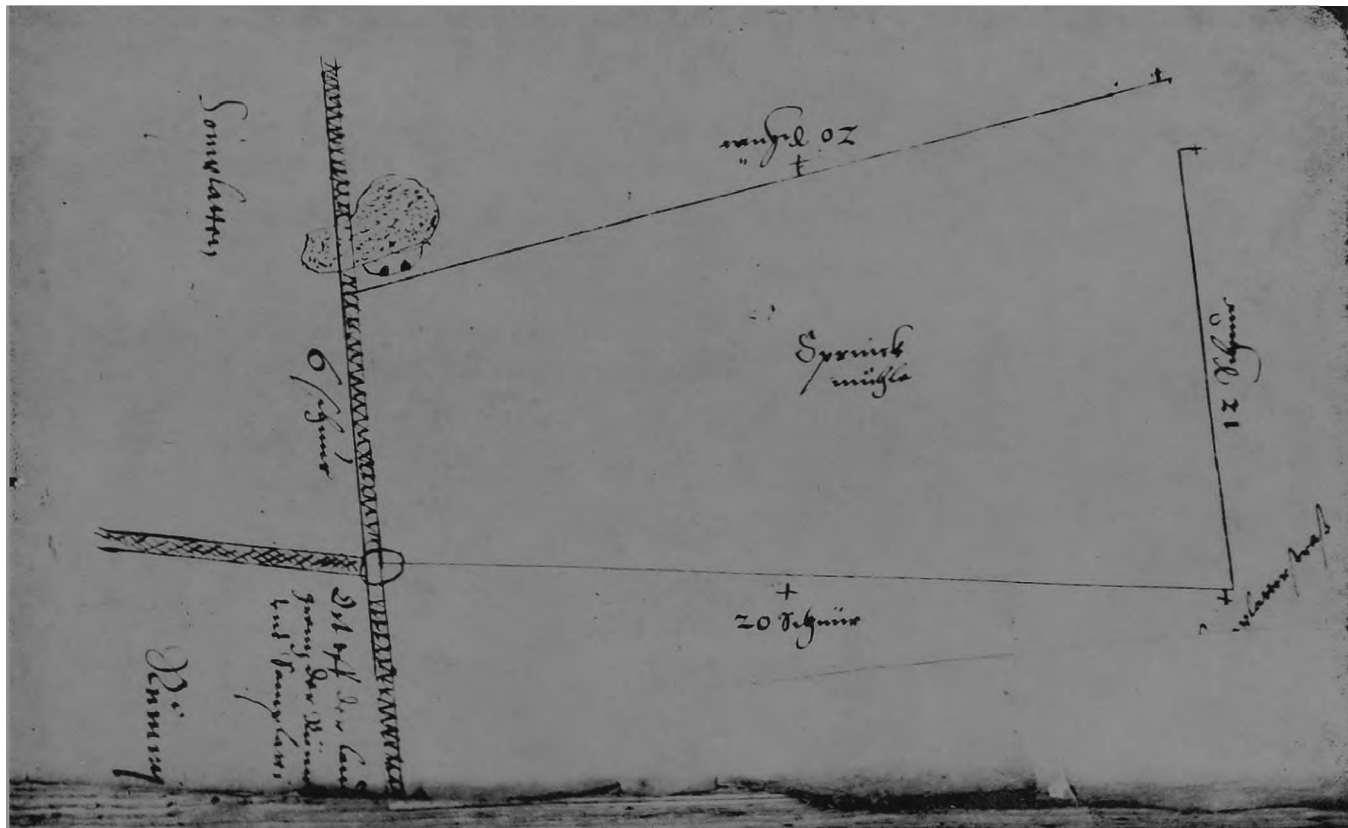
5. Plan aronic Troszkowo (Klakendorf) i nadziału Lasu Białego, 1855 rok



10. Mapa granic posiadłości Barczewo (Wartenburg), 1588 rok



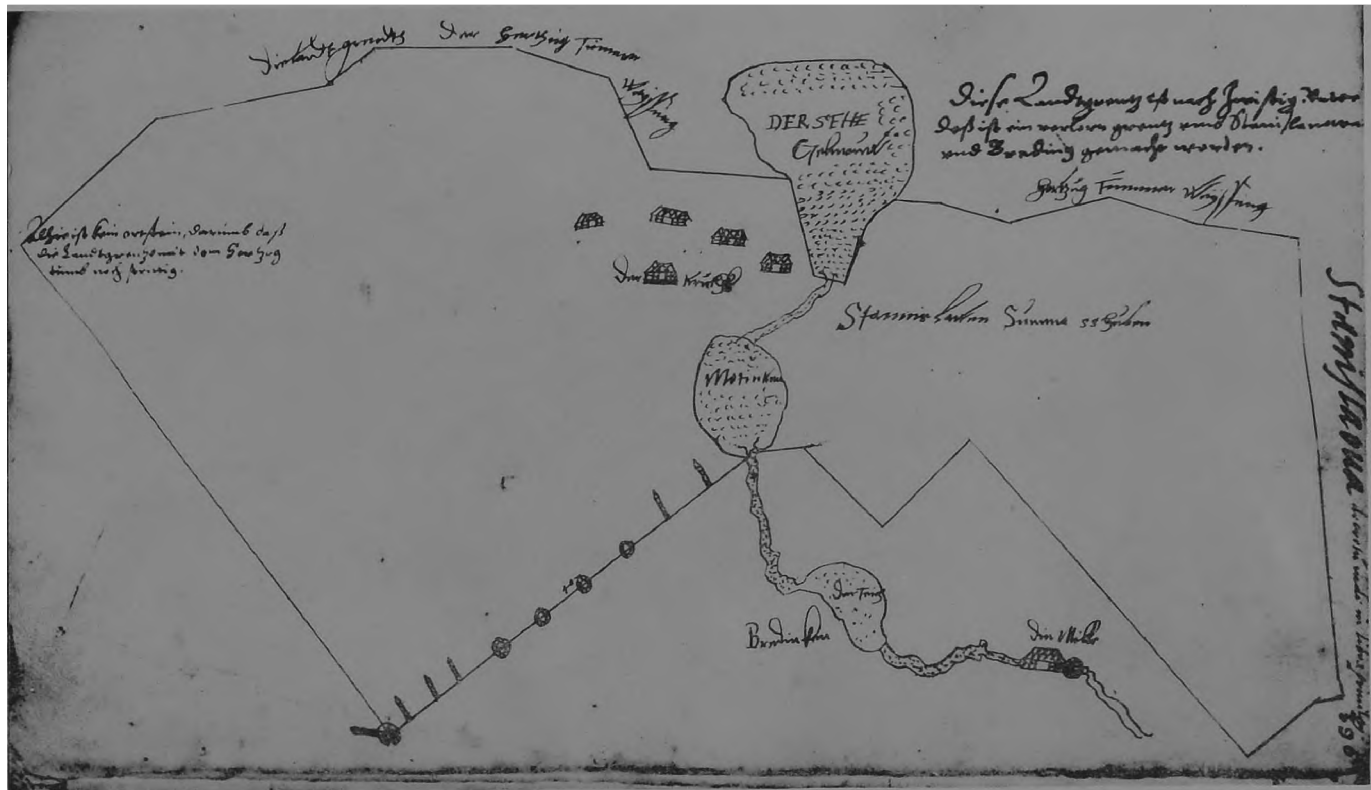
11. Plan aranic Moldyt (Molditten) i Bieli (Weyssensehe), ok. 1594 roku



12. Plan granic Sprinckmühle, ok. 1594 roku



13. Mapa granic Bredynek (Bredingeck), 1600 rok



14. Mapa granic Stanlewa (Stanislaowa), 1600 rok

WYKAZ

1. Plan granic i podziału Lakmedów (Lackmedia), 1580 rok.
Sygn.: ADWO, AB, A 4, k. 40v—41 (plan wklejony do księgi).
Skala: ok. 1 : 15 000.
Orientacja: północna.
Rozmiary: 39,3×31,2 cm.
Akty graniczne: ADWO, AB, A 4, k. 32v—34, 34—40.
2. Plan granic Biesowa (Gros Bessau) i Biesówka (Kleynn Bessau), 1585 rok.
Sygn.: ADWO, AB, A 4, k. 373 (plan wklejony do księgi).
Skala: ok. 1 : 16 000.
Orientacja: północna.
Rozmiary: 38,0×31,6 cm.
Akt graniczny: ADWO, AB, A 4, k. 372—373v.
3. Plan granic Kojtryn (Kattreynen), Nasów (Nassa) i Marcinkowa Nowego (Martenssdorff), 1585 rok.
Sygn.: ADWO, AB, A 4, k. 371 (plan wklejony do księgi).
Skala: ok. 1 : 16 000.
Orientacja: północna.
Rozmiary: 33,7×32,7 cm.
Akt graniczny: ADWO, AB, A 4, k. 370v—372.
4. Plan granic Ryńskiego Młyna (Reynsmulle), Swiedówki (Spanenkrebs), Koprzywnika (Lemkenhoffe oder Rosenort) i 10 morgów sołtysa z Unikowa (Glockstein), 1585 rok.
Sygn.: ADWO, AB, A 4, k. 381v (plan wklejony do księgi).
Skala: ok. 1 : 17 000.
Orientacja: północna.
Rozmiary: 37,0×30,5 cm.
Akty graniczne: ADWO, AB, A 4, k. 373v—375, 375—376, 381—381v.
5. Plan granic Troszkowa (Klakendorff) i podziału Lasu Begonity, 1585 rok.
Sygn.: ADWO, AB, A 4, k. 380 (plan wklejony do księgi).
Skala: ok. 1 : 17 000.
Orientacja: północna.
Rozmiary: 39,5×30,5 cm.
Akty graniczne: ADWO, AB, A 4, k. 376—377v, 377v—378v, 379—380, 380—381.
6. Mapa granic i podziału Kronowa (Cronaw), 1586 rok.
Sygn.: ADWO, AB, A 5, k. 399v.
Skala: ok. 1 : 21 000.
Orientacja: zachodnia.
Rozmiary: 29,5×21,5 cm.
Akt graniczny: ADWO, AB, A 5, k. 398—399v.
7. Plan zabudowy i układu pól Czerwonki (Rottenfliss), 1587 rok.
Sygn.: ADWO, AB, A 5, k. 9.
Skala: ok. 1 : 8000.
Orientacja: północna.
Rozmiary: 21,5×19,5 cm.
Akt graniczny: ADWO, AB, A 5, k. 8—8v.

8. Mapa granic Południowa (Poludnewo), 1587 rok.

Sygn.: ADWO, AB, A 5, k. 7v.

Skala: ok. 1 : 20 000.

Orientacja: zachodnia.

Rozmiary: 21,5×18,5 cm.

Akt graniczny: ADWO, AB, A 5, k. 7—7v.

9. Plan granic Bukowej Góry (Brandheide), 1587 rok.

Sygn.: ADWO, AB, A 4, k. 498v.

Skala: ok. 1 : 15 000.

Orientacja: południowa.

Rozmiary: 23,7×22,0 cm.

10. Mapa granic posiadłości Barczewa (Wartenburg), 1588 rok.

Sygn.: ADWO, AB, A 5, k. 400.

Skala: ok. 1 : 21 000.

Orientacja: zachodnia.

Rozmiary: 34,3×21,5 cm.

Akt graniczny: ADWO, AB, A 5, k. 397v—398.

11. Plan granic Mołdyt (Molditten) i Bieli (Weyssensehe), ok. 1594 roku.

Sygn.: ADWO, AB, A 5, po k. 400v (plan wklejony do książki).

Skala: ok. 1 : 10 000.

Orientacja: północna.

Rozmiary: 36,0×32,5 cm.

Aktu granicznego brak. Datowano na podstawie: ADWO, AB, A 5, k. 266—267v oraz znaku wodnego papieru — zob. J. Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni połozonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, filigran 1198.

12. Plan granic Sprinckmühle, ok. 1594 roku.

Sygn.: ADWO, AB, A 5, po k. 400v (plan narysowany na odwrocie planu granic Mołdyt i Bieli — zob. poz. 11).

Skala: ok. 1 : 9000.

Orientacja: północno-wschodnia.

Rozmiary: 25,0×15,0 cm.

Aktu granicznego brak. Datowano na podstawie znaku wodnego papieru — zob. poz. 11.

13. Mapa granic Bredynek (Bredingeck), 1600 rok.

Sygn.: ADWO, AB, A 5, k. 396v.

Skala: ok. 1 : 25 000.

Orientacja: północna.

Rozmiary: 34,3×22,0 cm.

Akt graniczny: ADWO, AB, A 7, k. 35—35v.

14. Mapa granic Stanclewa (Stanislaowa), 1600 rok.

Sygn.: ADWO, AB, A 5, k. 396.

Skala: ok. 1 : 25 000.

Orientacja: południowa.

Rozmiary: 34,3×22 cm.

Akt graniczny: ADWO, AB, A 7, k. 35—35v

względem na podziałkę (1 : 152 600) nie może być ona dla nas przydatna. Tym bardziej nie wchodzi w rachubę mapa Warmii Enderscha z 1755 roku (skala 1 : 266 000), której dokładność badał także wspomniany autor⁶⁵. Rzecz jasna, pełne możliwości analizy porównawczej dałaby tu pruskie mapy katastralne, ale — jak wiadomo — są one same w sobie trudnym problemem badawczym⁶⁶.

Mówiąc o stopniu dokładności badanych planów i map, trzeba przede wszystkim rozpatrywać naniesione na nie elementy fizjograficzne i zalesienie, pamiętając przy tym, że powierzchnie leśne stojących i biegi rzek, a zwłaszcza powierzchnie leśne mogły ulegać zmianom.

Najtrwalszego elementu fizjograficznego — rzeźby terenu, zaznaczonej jedynie na planie granic Mołdyt i Bieli, nie ma co poważnie brać pod uwagę ze względu na metodę perspektywiczną, przyjętą do jej przedstawienia. Wypadnie jednak podnieść, że miejsce postawienia kopczyków na tym planie wybrano całkiem poprawnie. W rzeczywistości przy południowych i zachodnich obrzeżach Mołdyt deniwelacja terenu na odcinku 160–200 m sięga od 70 do 110 m n.p.m. Dawny dwór, tak jak obecna osada Mołdyty, leżał pod stokiem długiego ciągu moreny czołowej. Trudno było więc autorowi planu przeoczyć takie „góry”.

Ale nie ową dokładnością zaskakuje plan granic Mołdyt i Bieli; przypomnijmy — w skali ok. 1 : 10 000 i pochodzący z ok. 1594 roku. Do interesujących spostrzeżeń doprowadza bowiem dopiero porównanie rysunku linii biegu rzeki Sajny i jej lewobrzeżnego dopływu (bez nazwy) z dzisiajjszym korytem obu cieków, odczytanym ze współczesnej mapy topograficznej w skali 1 : 10 000. Otóż linie biegu wyżej wspomnianego dopływu zgadzają się całkowicie, natomiast linie biegu Sajny są nieznacznie od siebie odchyłone. Ostatnią nieścisłość, jeśli ona w ogóle istnieje, można tłumaczyć przesunięciem koryta Sajny w ciągu czterech stuleci, tym bardziej, że w okolicach Bieli i Mołdyt rzeka ta płynęła w terenie podmokłym. Dlatego też można twierdzić, że rysunek biegu Sajny i jej lewobrzeżnego dopływu na planie granic Mołdyt i Bieli został przedstawiony bardzo dokładnie. Zdecydowała o tym głównie precyzja pomiarów warmińskiego geometry, który wytyczał granice posiadłości mołdyckiego dworu za pomocą kilkudziesięciu punktów pomiarowych. Warto tu dodać, że geometra nie był już tak dokładny jeśli chodzi o usytuowanie na planie bagna, leżącego na północ od osady Biel. Znak łągowiska został przesunięty w stosunku do rzeczywistości o 350 m na południe, choć jego kontury są nieco zbliżone do dzisiejszych. Lecz geometra nie potrzebował mierzyć owego bagna, ponieważ leżało ono w środku linii osnowy pomiarowej. Rysunek oparł zatem tylko na wrażeniach wzrokowych.

Według badań Gołaskiego⁶⁷ wiadomo, że najwięcej kłopotów nastęrczali mierniczymi obiekty leżące w poziomym terenie. Jeśli znaków tych obiektów nie uzupełniano danymi pomiarowymi, to przybierały one zwykle postać linii konturowej lub zniekształconej plamy. Stąd tak odmiennie od rzeczywistości wypadł rysunek jeziora Dłużek na mapie granic Południowa czy jeziora Jelmuń

65 J. Szeliga, *O mapie Warmii Jana Fryderyka Enderscha (1755)*, KMW, 1972, nr 4, ss. 515–527 i załączona do tego numeru „Komunikatów” nieznacznie zmniejszona reprodukcja tej mapy.

66 Na temat akt i map pruskiego katastru gruntowego, zaprowadzonego dla Prus Wschodnich w latach 1861–1865 zob. sumienny referat K. Wiwatowskiej, *Zarządzone akty i urzędzeniami katastru pruskiego*, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie, maszynopis.

67 J. Gołaski, op. cit., ss. 141 i n.

na mapie granic Stanclewa. Powierzchnię jezior na obu mapach zmniejszono blisko dwukrotnie. Jednakże można w znakach tych jezior dopatrywać się mocno uproszczonych dzisiejszych linii brzegowych. Rzecz charakterystyczna, że niektóre z omawianych przekazów kartograficznych nie mają nawet rysunków jezior, stawów czy rzek znajdujących się wewnątrz linii osnowy pomiarowej. I tak na mapie granic Południowa nie zaznaczono Jeziora Południowskiego⁶⁸ i biegu rzeki Dadaj. Autora tej mapy interesował bowiem wyłącznie przebieg duktu granicznego posiadłości dworu w Południowie. Wiemy wszakże, iż kiedy brzegi jezior, jak np. Tejstym na planie Biesowa i Biesówka czy Dadaju i Jeziora Rzeckiego na planie Kojtryn, Nasów i Marcinkowa Nowego, wycyżały granice gruntów wiejskich, to były one dość dokładnie mierzone. Stąd kształt rysunków tych jezior zbiega się z odczytanym na współczesnej mapie topograficznej.

Lasy na Warmii zajmowały, i zajmują nadal, znaczne powierzchnie. Cztery badane przekazy kartograficzne przynoszą także informacje na temat zalesienia, w tym jeden dotyczy wyłącznie obiektu leśnego. Mowa o planie granic i podziału Lakmedów, o którym nie ma ani słowa w fundamentalnym dziele Friedricha Magera *Der Wald in Altpreußen als Wirtschaftsraum*⁶⁹. Lakmedy to starodawny pruski las dzielący wielką i małą Barcję. W okresie kolonizacji środkowej i południowej Warmii (pierwsza połowa XIV stulecia) stanowił on barierę trudną do przebycia. Dlatego w 1385 roku lokowano na zachodnim skraju Lakmedów miasto Bisztynek, jako przede wszystkim ośrodek pomostowy pomiędzy kresowym Reszlem i stołecznym Lidzbarkiem⁷⁰. Omawiany plan utrwala po raz pierwszy kontury tego lasu, i czyni to z niebywałą dokładnością. Co jednak najważniejsze, dawne kontury Lakmedów zdecydowanie zgadzają się z dzisiejszym obrysem Lasu Bisztyneckiego, bo tak brzmi urzędowa nazwa zachowanego dotąd pruskiego boru. Trzeba jeszcze nadmienić, że napisy na planie w znacznej mierze potwierdza obecna toponomastyka Lakmedów. Dla przykładu: gajówka Plešno nadal tkwi na obszarze dawnych

68 Nie można chyba przypuszczać, że Jezioro Południowskie stanowiło kiedyś część zaznaczonego na naszej mapie jeziora Raksy, po którym pozostał dzisiaj niewielki staw. Elewacja terenu dzielącego staw od Jeziora Południowskiego sięga bowiem blisko 40 m wysokości względnej.

69 F. Mager, *Der Wald in Altpreußen als Wirtschaftsraum*, Bd. 1—2, KÖl-Gratz 1960. Plan Lakmedów z 1580 roku stwarza pewne, choć ograniczone, możliwości weryfikacji tej cennej pracy, zwłaszcza jeśli chodzi o wysoce hipotetyczny stan zalesienia Prus w okresie podboju tego kraju przez Zakon Krzyżacki (ibidem, ss. 25—28 i mapa I, *Waldverbreitung in Altpreußen um 1280*). Otóż nasz plan daje mocną podstawę do poważnego ograniczenia zasięgu Lakmedów (Laukmedien) w XIII stuleciu, które nie mogły być przecież wielkim pruskim borem ciągnącym się od środkowego biegu Łyny aż po jezioro Dadaj, skoro w XIV i XV wieku biskupi warmińscy nadawali wsiom położonym w okolicach Bisztyńka działki w tym lesie. Plan Lakmedów utrwala głównie wcześniejsze nadania! Dlatego można twierdzić, że obszar Lakmedów w XIII wieku był zbliżony do tego, który rejestruje plan z 1580 roku. Na marginesie warto zwrócić uwagę, iż zawsze priorytetowe znaczenie w badaniach nad dawnym zalesieniem winny mieć wszelkie źródła kartograficzne, a nie zwykłe dyskusyjne źródła historiograficzne, co niestety wystąpiło w dziele Magera przy opracowaniu cytowanej wyżej mapy zasięgu lasu w Prusach około 1280 roku. Dla obszaru zaś byłych Prus Wschodnich, dodajmy — „konservatywnych” także w wypadku środowiska naturalnego, poprawną podstawę badań historyczno-geograficznych (dobrze wykazał to J. Szeliga, zob. przyp. 64) daje dopiero mapa Schröttera (bardziej chyba jednak rękopis niż atlas wydany drukiem w 1810 roku), którą oczywiście wykorzystał Mager, jak również Mortensenowie. Zob. *Historisch-geographischer Atlas des Preussenslandes*. Oprac. H. Mortensen, G. Mortensen, R. Wenskus, Lieferung 2, Wiesbaden 1970.

70 [V.] Röhrich, op. cit., ZGAE, 1916, Bd. 19, s. 255; 1923, Bd. 21, s. 320.

ośmiu włók lasu należących do oddalonej od Lakmedów o 12 km (w linii prostej) wsi Plešno (Plesen).

Podobne wnioski jeśli idzie o ocenę dokładności informacji o zalesieniu nasuwają się przy analizie planu granic Troszkowa i podziału (zachodniej części) Lasu Begonity oraz planów granic Biesowa i Biesówka, a także planu granic Kojtryn, Nasów i Marcinkowa Nowego, choć te ostatnie nie są już tak dokładne. Zgrupowane bowiem na obu planach symbole drzew ze znaczną tolerancją wskazują na powierzchnie leśne, które zachowały się bez większego szwanku do dzisiaj.

Na ważne pytanie, jak przedstawia się dokładność planów i map od strony techniki geodezyjnej, można będzie odpowiedzieć po dokładnym zbadaniu zachowanych aktów granicznych i krytycznym rozborze podręcznika miernictwa Baldensheima. Jednakże już wstępna orientacja pozwala wysunąć kilka wniosków. Otóż najpierw należy stwierdzić, że omawiane plany i mapy ściśle korespondują ze swoimi aktami granicznymi, przy czym owe pisemne przekazy kartograficzne w zasadzie podają więcej danych pomiarowych niż dołączone do nich prymitywy kartograficzne. Dalej, akty graniczne pełniły rolę podstawowego środka dowodowego, a plany i mapy majątkowe były, nie zawsze koniecznymi wtórnymi lub bardziej — podręczną pomocą przy odczytywaniu zawiłych sformułowań aktu granicznego, w czym należy zgodzić się z Gołaskim⁷¹. Stąd uwaga, że stan zachowania najstarszych majątkowych przekazów kartograficznych z terenu Warmii przedstawia się względnie dobrze, choć z pewnością podobnych planów i map istniało znacznie więcej, na co są dowody⁷². Wreszcie, rozgraniczaniem i poniekąd inwentaryzacją dóbr ziemskich na Warmii zajmowała się zorganizowana służba miernicza, gdyż większość aktów granicznych nadmienia, że pomiarów dokonywał geometra (Landmesser)⁷³.

VII

W aktach granicznych geometry występują bezimiennie. Nazwiska ich odnotowujemy z innych źródeł. Pierwszym mierniczym, który pracował na Warmii pod okiem Kromera, był Krzysztof Falconi (Christophero Falkony), niewątpliwie Włoch⁷⁴. On to jesienią (wrzesień—październik) 1571 roku złożył hołd i przysięgę wierności koadiutorowi warmińskiemu, który w zastępstwie Hozjusza objął władzę nad Warmią⁷⁵. W następnym roku administrator kapi-

⁷¹ J. Gołaski, *Technika rozgraniczania dóbr ziemskich w końcu XVI i XVII wieku w świetle poznańskich ksiąg podkomorskich. Z badań nad staropolską praktyką mierniczą*. Przegląd Geodezyjny, rocz. 31, 1959, ss. 452–453; tenże, *Kształtowanie się mapy wsi*, ss. 38–50.

⁷² W Geheimes Staatsarchiv, Berlin-Dahlem, EM 31 w 2, nr 39, k. 25v–26, znajduje się rękopiśmienna mapa granic orneckiej wsi Miejskiej Woli (Buchwald = Bürgerwald), posiadająca niewątpliwie wspólną proveniencję kancelaryjną z naszymi przekazami kartograficznymi. Kserokopię tej mapy posiada dr T. Borawska, której znów uprzejmie dziękujemy za udostępnienie odbitki.

⁷³ Zob. np. ADWO, AB, A 5, k. 8, 369.

⁷⁴ Geometrii włoscy zatrudniani byli w tym czasie także przez dwór królewski. W rejestrze dworzan (1576–1586) króla Stefana Batorego występuje „Franciscus Italus geometra”. W 1581 roku zaś wypłacono roczną pensję „Petro Franco geometre” (zob. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Królewskiego, Rachunki Królewskie 253, k. 107v i 261, k. 166).

⁷⁵ ADWO, AB, A 2, k. 278.

tuły warmińskiej na zamku w Olsztynie wypłacił Falconiemu salarium tytułem raty należnej mu od kapituły⁷⁶. Falconi zatem wytyczył także granice w dobrach kapitułnych. 6 listopada 1576 roku na urząd geometry biskupiego wprowadzony został Henning Meller⁷⁷, który przez następne trzy lata otrzymywał również roczną pensję od kapituły fromborskiej⁷⁸. Z kolei, 21 października 1585 roku akt intromisji wręczono geometrze Mikołajowi Schützowi. Ten pracował wspólnie z niejakim Stanisławem (Stenzel), zatrudnionym przez Kromera przy pomiarach dóbr znacznie wcześniej⁷⁹. Nie dosyć na tym, bo na Warmii przed rokiem 1594 rozgraniczał grunty znakomity gdański geometra Fryderyk Berndt⁸⁰. W świetle dotychczasowych badań nad biografią Berndta wiadomo, że pierwsze ślady jego działalności na terenie Gdańska przypadają na rok 1594⁸¹. Czyżby więc Berndt zdobywał ostrogi w „miernickiej nauce” na Warmii? Postawionemu pytaniu przeczyłaby technika pejzażowa, którą ten mierniczy stosował na swoich mapach. Ale Teresa Borawska znalazła w Staatliches Archivlager w Getyndze (obecnie Berlin-Dahlen) barwne plany warmińskiej wsi Ignalina (Reimerswalde) i Runowa (Raunau), pochodzące z drugiej połowy XVI wieku⁸². Być może przyniosą one konkretną odpowiedź na nasze pytanie.

Wymienionych geometrów, słowami Brachvogla, można nazwać „agrimensores laici”. Ci wykonywali zwykle czynności związane z wytyczaniem granic pól i lasów. Oprócz nich byli „agrimensores literati”, w których rzędzie ten niemiecki historyk stawia Wilhelma Baldensheima, autora rękopiśmiennego podręcznika geometrii praktycznej⁸³. Tytuł tego vademecum brzmi następująco: *Land- oder Feldtmessen, dessen ein kurzer, vollstendiger und gründlicher Bericht, fürnehmlich auf das Land zu Preussen gerichtet durch Ehrwürdigen Herrn Wilhelm Baldensheim, Pfarrherrn zu Wartenburg*⁸⁴. Jak już wspomniano, w nauce niemieckiej dziełko Baldensheima oceniono wysoko, choć nie zostało ono dotąd gruntownie zbadane, ani wydane drukiem⁸⁵.

Podręcznik miernictwa proboszcza wartemborskiego dostarcza osobnego problemu badawczego, ściśle jednak związanego z tematem. Kwestionariusz pytań około tego vademecum będzie na pewno obfity. Najważniejsze pytanie to, czy dziełko Baldensheima jest naprawdę oryginalne? Pozostaje przy tym oczywiste, że Baldensheim musiał doskonale znać tajniki prac pomiarowych, bo od 1574 roku aż niemal do śmierci (ok. 1594 r.) stale uczestniczył w komi-sjach granicznych⁸⁶.

Vademecum Baldensheima warte jest badawczego trudu, o czym nikogo

76 ADWO, AK, RA 88, k. 285v.

77 ADWO, AB, A 3, k. 294–295. Zob. też [E.] Brachvogel, op. cit., s. 351, przyp. 10.

78 ADWO, AK, RA 88, k. 393v, 420, 441v.

79 ADWO, AB, A 4; k. 382–384. Zob. też [E.] Brachvogel, op. cit., s. 352 (przyp. 10).

80 P. Groth, op. cit., s. 385 i przyp. 9.

81 M. Pelczar, op. cit., s. 93.

82 T. Borawska, *Archiwalia warmińskie w Staatliches Archivlager w Getyndze. Z poszukiwań materiałów źródłowych do «Słownika geograficzno-historycznego Warmii średniowiecznej»*, KMW, 1976, nr 1, s. 140.

83 [E.] Brachvogel, op. cit., s. 351.

84 ADWO, AB, C 15, k. 174v.

85 Zob. przyp. 34. Dwukrotnie także nawiązywano do podręcznika Baldensheima na posiedzeniach Warmińskiego Towarzystwa Historycznego w Braniewie (Historischer Verein für Ermland). Najpierw na posiedzeniu w dniu 3 grudnia 1872 roku (zob. ZGAE, 1874, Bd. 5, s. 587) i następnie 10 kwietnia 1880 roku (zob. ZGAE, 1890, Bd. 9, s. 561).

86 [E.] Brachvogel, op. cit., s. 351 i przyp. 9–10.

nie trzeba chyba przekonywać. Dość tylko wspomnieć, że autor z instrumentów geodezyjnych znał „teodolit” z celownikiem przeziernikowym, a kątomierz ten wynalazł przecież dopiero w 1570 roku angielski geodeta Leonard Digges⁸⁷. Tymczasem Franz Hipler datuje powstanie rękopisu Baldensheima na około rok 1580⁸⁸. Jaką więc drogą „teodolit” dotarł tak szybko na Warmię? Dalej, czy rozdział VIII podręcznika traktujący o sporządzaniu map wyszedł wyłącznie spod pióra proboszcza wartemborskiego? I jeszcze jedno ważne pytanie, w jakich związkach pozostawał Baldensheim ze Stanisławem Grzepskim, autorem słynnej *Geometrii to jest miernickiej nauki* (1566)? Dobrze wiadomo, że Grzepski znajdował się w kręgu Hozjusza i Kromera, a w 1564 roku przebywał jakiś czas w zamku lidzbarskim⁸⁹. W tym czasie Baldensheim pełnił funkcję kapelana zamkowego w Lidzbarsku (1563) i następnie proboszcza w pobliskich Kiwitach (1563—1571). Drogą życiową obu „agrimensores literati” musiały się niewątpliwie przeciąć. Nawet pobieżna konfrontacja *Miernickiej nauki* z dziełem Baldensheima doprowadza do wniosku, że oba vademeca są do siebie zbliżone pod względem konstrukcji treści. A jakie są dalsze filiacje? Na to i inne pytania przyniosą zapewne odpowiedź przyszłe badania nad podręcznikiem dla geometrów skreślonym przez Baldensheima.

Na koniec trzeba podnieść zasługi Marcina Kromera przy zorganizowaniu warmińskiego miernictwa na tak znakomitym poziomie. Miernictwo gdańskie z końca XVI stulecia, jak chce Paweł Groth⁹⁰, nie było — w świetle tego co tutaj powiedziano — wyjątkiem na obszarze Prus Królewskich. Kromerowi, czołowemu intelektualistom „złotego wieku”, i sprawy geometrii praktycznej okazały się bliskie. Przyszły biskup warmiński często przebywał, jako sekretarz królewski, z Zygmuntem Augustem na Litwie, gdzie w latach 1557—1561 przeprowadzono pomiary włóczną. Obserwacje i niewątpliwe doświadczenia, poczynione przy tej wielkiej akcji porządkującej stosunki agrarne w dobrach wielkoksiążęcych, zaowocowały później na Warmii. Mecenat roztoczony wspólnie z Hozjuszem nad autorem *Miernickiej nauki* także jest tu wymowny. Wreszcie trzeba wiedzieć, że Kromer był właściwie pierwszym polskim dziejopisem, który docenił wagę mapy jako pomocy i źródła w warsztacie badawczym historyka⁹¹.

⁸⁷ K. Sawicki, *Pięć wieków geodezji polskiej. Szkice historyczne od XV do XIX wieku*, wyd. 3, Warszawa 1968, s. 35.

⁸⁸ F. Hipler, op. cit., s. 204.

⁸⁹ S. Grzepski, *Geometria to jest miernicka nauka*. Wstępami poprzedzili H. Barycz i K. Sawicki, Transkrypcję tekstu i objaśnienia przygotował A. Sludut. Słownik opracowali K. Sawicki i A. Sludut, Wrocław 1957, ss. 32, 34—35 i n.; H. Barycz, *Grzepski Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław 1960—1961, ss. 100—101; J. Bieniarzówna, *Związki kulturalne Krakowa z Warmią od XVI do XVIII wieku*, Rocznik Olsztyński, 1975, t. 11, s. 36. Zob. także *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. 5: rok 1664. Oprac. A. Szorc, Studia Warmińskie, 1976, t. 13, ss. 153, 359—360, 445.

⁹⁰ P. Groth, op. cit., s. 385.

⁹¹ Zob. R. Marchwiński, *Kromer a Grodecki. Podstawy kartograficzne Kromerowskiej «Polonii»*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia XVI — Nauki Humanistyczno-Społeczne, 1980, z. 114, ss. 133—149.

PLÄNE UND VERMÖGENSKARTEN ERMLANDS AUS DEN JAHREN 1580—1800 IM ARCHIV
DER ERMÄNDISCHEN DIÖZESE IN OLSZTYN

Zusammenfassung

Der kartographische Bestand des Archivs der ermländischen Diözese in Olsztyn weckte bisher bei den Historikern der Kartographie kein grösseres Interesse. Unterdessen bilden die dort aufbewahrten Pläne und Karten — zwar nicht zahlreiche — ein wertvolles und gewissermassen einmaliges Quellenmaterial, das die bisherigen Kenntnisse über die altpolnische, mehrskalige Kartographie, insbesondere wenn es um das preussische Gebiet geht, bedeutend erweitert.

Gegenstand der Abhandlung sind 14 Pläne und Karten von Dörfern, Herrenhöfen, Wäldern und wirtschaftlichen Anlagen im südlichen und mittleren Ermland gelegen. Jene kartographische Überlieferungen befinden sich in den Arbeitsregistern der ermländischen Bischöfe, speziell treten sie in den Registern Marcin Kromers auf. Es geht hier um die ältesten Pläne und Vermögenskarten aus Ermland. Ausserdem verblieben sie in einer reichen Zusammenstellung beschreibender kartographischer Quellen, die es erlauben, genau ihre Entstehung zu verfolgen. Es ist hier die Rede hauptsächlich von Grenzakten, mit denen sie eng verbunden sind. Bekannt sind auch die Namen von 5 ermländischen Geometers, die an diesen Karten gearbeitet haben und ausführliche Akten der Berufung auf das Amt des Geometers. Wichtiger jedoch, was in direkter Verbindung damit steht, erhielt sich in der Beschreibung von Beginn des 18. Jahrhunderts, ein handgeschriebenes Lehrbuch der Vermessungskunde, geschrieben von Pfarrer Wilhelm Baldensheim, aus Wartenburg. Dies Lehrbuch wird in der deutschen Wissenschaft als originales Werk angesehen und seine Entstehung um das Jahr 1580 bestimmt. Dies Vademecum war bisher nicht Gegenstand gründlicher Untersuchungen und wurde auch nicht gedruckt. Wenig bekannt ist auch die Person des Lehrbuchverfassers (u. a. hat Baldensheim gewiss auch Stanisław Grzeplski gekannt).

Die in der Arbeit behandelten kartographischen Überlieferungen sind im Grundsatz Grenzpläne und Karten, obwohl einige von ihnen auch charakteristische Elemente für Karten der Bodenbestandsaufnahme haben. Ein Teil der Überlieferungen entstand im Zusammenhang mit Vermögensansprüchen und Streitigkeiten, ein Teil wurde infolge von Bodenvermessungen der Dorfverteilung und Vermessung von Waldrevieren angefertigt, wobei eine gewisse Rolle Grenzswistigkeiten zwischen Dörfern spielen konnten, was in den Quellen schwer zu erfassen ist. Schliesslich verbleiben 4 Überlieferungen in deutlichem Zusammenhang mit der Neubesiedlungswelle (insbesondere der polnischen), die zur Zeit von Hozjusz und Kromer das südliche Ermland umfasste.

In Hinsicht der technischen Ausführung und Anwendung von Informationsmitteln kann man die Pläne und Karten als kartographische Überlieferungen gemischer Struktur bezeichnen, in denen gleichzeitig Elemente der Aufschrift, Landschaft vor allen Dingen aber geodätische Elemente enthalten sind.

Eine nähere kartographische Analyse weist — was interessant ist — die Genauigkeit der ältesten ermländischen Pläne und Vermögenskarten auf. In ihrer Mehrheit sind die eine grossartige Erkenntnisquelle der Besiedlung, Naturbeschreibung und Bewaldung Ermlands am Ausgang des 16. Jahrhunderts.